

JASKÓŁKI

BIULETYN FUNDACJI „ZAWSZE WARTO”

10 PAŹDZIERNIKA 2020

Imię / nazwisko: **JESIENNE ŚWIĘTO POETÓW**
Pseudonim: POETYCKI HYDE PARK
Najlepsza przyjaciółka: Krakowska Noc Poezji
Miejsce urodzenia: Salon przy Radziwiłłowskiej i miejsca zaprzyjaźnione
Data urodzenia: początek października 2015 roku
– okrągłe urodziny pewnej niezwykłej Damy
Adres zamieszkania: Radziwiłłowska 23/8
i wszystkie serca, głowy wrażliwe na poezję
Kontakt: poetycki@zawszewarto.pl



HASŁEM tegorocznej Krajowej NOCY Poezji jest PODRÓŻ. Podróż w wymiarze dosłownym i niedosłownym. Słowem – podróż wszelaka.

Co w mieście zaczarowanym może być pierwszym skojarzeniem jak nie ZACZAROWANA DOROŻKA?

ZACZAROWANA DOROŻKA i Konstanty Ildefons Gałczyński, i drynda nr 6, i Jan Kaczara, i tajemniczy, baśniowy urok naszego miasta.

Wiedząc, że mija 40. rocznica od śmierci Zaczarowanego Dorożkarza, postanowiliśmy przypomnieć krakowianom poetycką dorożkę i nią właśnie wjechać w dedykowaną podróż Noc Poezji.

W mieście poetów Noblistów – poetycki duch czuwa nad znamienitymi twórcami: Ewą Lipską, Adamem Zagajewskim, Ryszardem Krynickim, Bronisławem Majem i... wieloma innymi. To z Nimi ruszymy w podróż ulicami miasta.

Podobnie jak w roku poprzednim, podróż rozpoczniemy w piątkowy wieczór konkursem poetyckim adresowanym do mieszkańców i przyjezdnych. W sobotnie popołudnie ZACZAROWANĄ DOROŻKĄ odwiedzimy kilka ważnych miejsc, a finałem tej podróży stanie się w sobotę wieczorny koncert muzyczno-poetycki „Serca na rowerach” w siedzibie Fundacji „Zawsze Warto” przy ul. Radziwiłłowskiej 23/8.

Dorożka (potocznie drynda) – lekki, jedno- lub dwukonny, czterokołowy pojazd zaprzęgowy ze składaną budą i kozłem dla dorożkarza używany do przewozu 1-4 pasażerów, wprowadzony w Rosji na początku XIX wieku. Dorożka była środkiem regularnego transportu miejskiego w odróżnieniu od fiakra, który stanowił pojazd wykorzystywany wyłącznie na zasadzie wynajmu (odpowiednik dzisiejszej taksówki). Obecnie dorożka służy do wynajmu (za opłatą) w komunikacji miejskiej i jest atrakcją turystyczną wielu miast jako element lokalnego folkloru.

Dorożki w Polsce do lat 50. XX wieku posiadały tablice rejestracyjne.

W Polsce, na terenach byłego zaboru rosyjskiego i pruskiego, dorożkami są nazywane wszystkie pojazdy o kształcie powozu. Na terenach dawnego zaboru austriackiego dorożki są zwane fiakrami.

*W 1948 ukazał się tom poetycki Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego pod tytułem **Zaczarowana dorożka**.*



[...]
Może chciałem za miasto?
Człowiek pragnie podróży.
Dryndziarz czekał i zasnął,
sen mu wasy wydłużył
i go zaczarowali
wiatr i noc, i Ben Ali?
ZACZAROWANA DOROŻKA
ZACZAROWANY DOROŻKARZ
ZACZAROWANY KOŃ

[...]
Z ulicy Wenecja do Sukiennic
prowadził mnie Artur i Ronald,
a to nie takie proste, gdy jest tyle kamienic
i gdy noc zielono-szalona,
bo trzeba, proszę państwa, przez cały nocny Kraków:
[...]

Konstanty Ildefons Gałczyński

Od Pani Ewy się zaczęło...
Od 8 października 2015.

Fundacyjne Jesienne Święto Poetów zbiega się w czasie z krakowską Nocą Poezji, jest powodem wielu wydarzeń poetyckich, których finałem są ukazujące się po październikowych wydarzeniach poetyckich kolejne tomiki Poetyckich Jaskółek. Tomiki mające niezwykłych patronów artystycznych: Ewę Lipską (2016), Wisławę Szymborską (2017), Wojciecha Bonowicza (2018) oraz Adama Zagajewskiego (2019); Paulinę Dąbrowską-Dorożyńską, Jerzego Dmitruka, Krzysztofa Króla.

WYBREDNA

Rzadko bywa ze mną dusza w mojej szkole.
Raz na jakiś czas przemyka się do mnie
w promyku słońca,
gdy akurat siedzę pod oknem,
lecz zazwyczaj zostawia mnie samemu ciału,
samej skórze.
Nie przychodzi ze mną,
przed wejściem umyka
skazując mnie na niemoc pół bycia najwyżej.
Zostawia mnie nie tylko bez nikogo,
ale beze mnie.
Wybredna.

Zofia Żółtko

JESIEŃ

Przyszłaś znienacka
i zasypałaś świat kolorami tęczy.
Ten pejzaż
koi moją duszę.
Ciepły wiatr rozgania czarne chmury,
odkrywając błękit nieba
i głębię, co się w nim kryje.
Marzę,
by choć raz unieść się wysoko
nad obłoki
i dotknąć tajemnicy,
która tam mieszka.

Oliwia Ptak

poetę też można kochać
choć nie ma on czasu
w natłoku myśli
wśród cichego hałasu

poetę też można kochać
na swój własny sposób
można szalenie
mimo przeciwności losu

poetę też można kochać
nawet gdy brak mu sił
gdy ucieka od świata
gdy już w nocy się skrył

poetę też można kochać
przecież nawet wojaczka
czasem kochano

Weronika Pyzik

EWA LIPSKA

*Droga pani Schubert, dobrze, że jest jeszcze
taki kraj, który jest wszędzie i nazywa się Poezja.*

Ewa Lipska, *Poezja*

Poetka wybitna, felietonistka znakomita, świata i ludzi obserwatorka uważna. To aktywna uczestniczka zmieniającej się rzeczywistości, osoba otwarta na młodych ludzi, członek Rady Programowej naszej Fundacji.

Od Niej się zaczęło.

Pięć lat temu spotkaliśmy się z Poetką w Fundacji w niezwykle sympatycznych okolicznościach. Było tak pięknie, tak poetycko, że przy poezji postanowiliśmy zostać przez jesienią i nie tylko jesienne miesiące. **TAK NARODZIŁA SIĘ idea Jesiennego Święta Poetów.**

Zapraszamy do udziału w tegorocznej edycji konkursu – jeszcze jest czas!



FUNDACJA „ZAWSZE WARTO” serdecznie zaprasza do udziału we wszystkich projektach szeroko rozumianej edukacji humanistycznej i społecznej. Szczególnie zapraszamy do udziału w niedzielnych Porankach Muzycznych, Muzycznej Akademii Malucha oraz Herbaciarni Naukowej.



Fundacja „Zawsze Warto” | Kraków, ul. Radziwiłłowska 23/8
www.zawszewarto.pl | tel. 12 422 05 79 | biuro@zawszewarto.pl

Partner:

